

Rozmowa łączy pokolenia - „Wspomnienia Babci Bożenki”



Liliana Nowicka kl.5a

Szkoła Podstawowa nr 13 im. Kolejarzy Polskich

w Zduńskiej Woli

Liliana Nowicka - Hej Babciu mogę zadać ci parę pytań?

Bożena Spętana - Tak pewnie wnusiu...

L.N.- Babciu dlaczego akurat wybrałaś te zdjęcia ?

B.S.- Pierwsza fotografia (Fot. nr1) to zdjęcie z moim tatusiem i młodszą siostrą, ponieważ mam duży sentyment do tego zdjęcia.

L.N.- Czy pamiętasz w jakim miejscu zostało zrobione to zdjęcie ??

B.S.- To zdjęcie zostało zrobione obok mojego domu rodzinnego we wsi gdzie mieszkałam – Kolonia Bilew.

L.N.- Ile lat miałaś na tym zdjęciu?

B.S.- Około 2-3 lat

L.N.- Dobrze, a co najbardziej pamiętasz z tego wydarzenia?

B.S.- Byłam mała i nie pamiętam za wiele.

L.N.- Opowiedz, w co jesteś ubrana?

B.S.- Było, lato ubrana byłam w krótkie spodenki w kropeczki.

L.N.- Dlaczego akurat wybrałaś to zdjęcie ?

B.S.- Ze względu na więź jaka łączyła mnie z Tatą. Mieszkaliśmy na wsi i mój Tata zajmował się gospodarstwem. Ciężko pracował, pamiętam że od wczesnego rana był już na nogach i oprzątał zwierzęta.

L.N. – Jak miał na imię Twój Tata a mój pradziadek?

B.S. – Mój Tata miał na imię Marian a moja Mama Joanna. Twoja prababcia pomagała mężowi w gospodarstwie kiedy akurat nie pracowała w fabryce Zwoltex, a oddział znajdował się w Okupie.

L.N.- Babciu , a masz jakieś zdjęcie jak jesteś w moim wieku ?

B.S.- Tak mam zdjęcie jak jestem z moimi znajomymi w górach – druga fotografia (Fot. nr2).

L.N.- A z kim wtedy byłaś?

B.S.- Byłam z moją klasą ze szkoły. A na zdjęciu jestem z Jolą, Anią i Zdziśkiem.

L.N.- A gdzie dokładnie zrobiono to zdjęcie?

B.S.- Zdjęcie zostało zrobione w Zakopanym na Gubałówce.

L.N.- Ile miałaś wtedy lat ?

B.S.- Miałam około 14-15 lat .

L.N.- Pamiętasz może co zwiedzaliście wtedy na wycieczce?

B.S.- Pamiętam i wspominam to do dziś że wspinaliśmy się po wspaniałych górach, jeździliśmy kolejką górską na Gubałówkę i nasze wspólne śpiewy w autokarze.

L.N.- Babciu a jak spędzałaś wolny czas gdy miałaś 10-13 lat ?

B.S.- W wolnym czasie gdy wróciłam już ze szkoły, pasłam krowy, zbierałam ziemniaki a w czasie żniw pobierałam i wiązałam zboże w snopki. W czasie sianokosów grabiłam i stawiałam w stogi siana. Najbardziej jednak lubiłam biegać, bawić się szmacianymi lalkami i jeździłam na starym rowerze.

L.N.- Jakie potrawy w domu jadano ?

B.S.- Zawsze w niedzielę jedliśmy rosół i mięso drobiowe. W pozostałe dni jadaliśmy np. zupę zalewajkę , pomidorówkę, szczawiową, i tłuczone ziemniaki. Głównym przysmakiem była kanapka ze śmietaną i cukrem.

L.N.- Jakich piosenek wtedy słuchano ?

B.S.- Do 1969r. słuchano piosenek z radia na baterię i były tylko dwa programy. Gdy miałam 15 lat

doprowadzono linię energetyczną do wsi Kolonia Bilew. Wtedy została zakupiona pralka „Frania”, radio, lodówka i telewizor. Oglądało się tylko 1 i 2 program.

L.N.- A co wtedy oglądaliście ?

B.S.- W programach telewizyjnych były wiadomości, programy rozrywkowe oraz o godz. 19.00 „WIECZORYNKA”.

L.N.- A co to wieczorynka ?

B.S.- Wieczorynka to program w którym były różne bajki dla dzieci.

L.N.- Dobrze dziękuje Babciu że odpowiedziałaś na moje pytania. Dowiedziałam się sporo ciekawych rzeczy o Twoim dzieciństwie.

B.S.- Nie ma za co wnusiu.